

JAN KOSIK

## Z życia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego

1. W indeksie studenta z datą wystawienia 15 X 1948 r. występuje dwojaka nazwa naszego Wydziału: *Facultas iuridica*; Wydział Prawno-Administracyjny. W dyplomie magistra z 28 VI 1951 r. widnieje nazwa Wydział Prawa. Od dnia 1 V 1969 r. mamy Wydział Prawa i Administracji, obejmujący początkowo: instytuty (pięć), Katedrę Ekonomii Politycznej, Studium Stacjonarne Prawa, Studium Zaoczne Prawa, Zawodowe Studium Administracyjne i Studium Administracji.



Rok 1964, pracownicy Wydziału Prawa porządkują teren pod budowę nowego gmachu

Patrząc na fotografie Rady Wydziału z lat 1948 i 1970, odczuwa się brak — na tej ostatniej — założycieli fakultetu w siedzibie nad Odrą. Zawdzięczamy im bogactwo tradycji i akademickiego doświadczenia, które przynieśli ze środowisk naukowych Lwowa i Wilna. Gdy oni jeszcze żyli, rosące liczby studentów, godzin studiów, większe z roku na rok liczby pracowników naukowych, woluminów bibliotecznych wymagały rozbudowy siedziby przy ul. Uniwersyteckiej. W istniejącej podówczas sytuacji wchodził w rachubę drugi, przynajmniej czteropiętrowy budynek dydaktyczny na nieruchomości sąsiedniej z pomieszczeniami bibliotecznymi na parterze i w piwnicy, z czytelnią w pawilonie przy tym obiekcie. Zadanie wymaganej budowy, z odpowiednimi zmianami lokalowymi w budynku przedwojennym i z innymi przedsięwzięciami, zostało podjęte w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych.

2. Trudny proces realizacji projektów (od kapitalnego remontu do inwestycji) obejmuje wiele działań, które choćby tylko w części warto będzie przypomnieć: rozpoczęcie budowy (7 VII 1965), uchwalenie wniosku o oddanie Wydziałowi sąsiedniego lokalu zajętego przez stolarnię Uniwersytetu (18 II 1966), uchwalenie wniosku Komisji Lokalowej (przew. J. Selwa) określającego zmiany w budynku przedwojennym (1 VII 1966), uchwalenie ośmioletniego planu uporządkowania księgozbiorów w starych piwnicach, adaptacji tychże piwnic i rozwoju Biblioteki Wydziału (21 X 1966), pierwsze posiedzenie Rady Wydziału w nowym Dziekanacie (21 IV 1967), posiedzenie Senatu i Rady Wydziału w sali 119 nowego budynku, poświęcone rozwojowi Wydziału (13 III 1968), ustalenia w sprawie konserwacji księgozbiorów (24 X 1968), otwarcie nowej czytelnicy Wydziału (4 XI 1968), wydanie pozwolenia Prezydium DRN Wrocław-Stare Miasto na użytkowanie nowego budynku Wydziału (19 XII 1968), otwarcie pracowni naukowej w Bibliotece Wydziału (1 VII 1969), posiedzenie KOPI w Ministerstwie — ocena projektowanej adaptacji obiektu przy ul. Kuźnicznej 47: piętra II-IV przeznaczonych dla Wydziału (6, 7 XI 1969), czyn społeczny studentów ZSA (tryb dzienny) i SSP — wykop wokół starego magazynu Biblioteki związany z jego adaptacją (2-29 IV 1971), rozpoczęcie remontu i adaptacji starego magazynu Biblioteki oraz podjęcie przygotowania dodatkowego lokalu w Dziekanacie (15 IV 1971), rezerwacja przez Prezydium RN miasta Wrocławia gruntu przy ul. Więziennej nr 8 dla potrzeb Wydziału, zgodnie z planem szczegółowym Starego

Miasta (30 IV 1971), narada w Zakładzie Studyjno-Projektowym Politechniki Wrocławskiej — ocena ukończonego projektu odbudowy obiektu przy ul. Kuźnicznej 47, walka o zachowanie V piętra (25 V 1971), objęcie lokalu oddanego przez stolarnię Uniwersytetu (IX 1971), protokół wizji lokalnej w siedzibie Wydziału z udziałem zastępcy przew. Prezydium DRN Wrocław-Stare Miasto i innych organów (miejskich i uniwersyteckich), m. in. przeznaczenie w okresie późniejszym budynku na rogu Uniwersyteckiej i Kuźnicznej do zaspokojenia potrzeb rozwijającego się Wydziału Prawa i Administracji.

Odbudowa obiektu przy ul. Kuźnicznej 47 została ukończona (z zachowaniem V piętra, jeszcze raz bronionego przed gniewem architekta) po 1974 r. Czeka na realizację przygotowany projekt obiektu przy ul. Więziennej nr 8 (obok Czytelnicy Wydziału), który jest potrzebny zwłaszcza Bibliotece (może być też on wykonany w zakresie rewaloryzacji Starego Miasta). Suma zdarzeń, o części których była mowa, przy wielu przeciwnościach i wysiłkach początku projektowania, stworzyła podstawę dużego wydziału uniwersyteckiego, jego struktury i działalności naukowej, bibliotecznej, dydaktycznej, studiów około czterech tysięcy studentów.



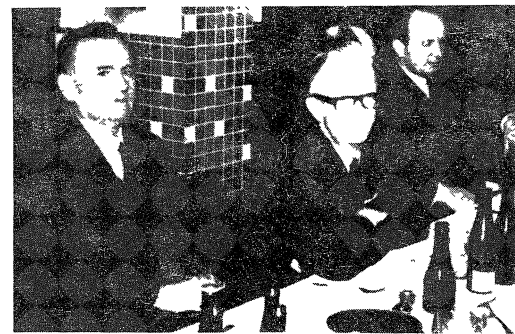
Przewód kandydacki mgr. W. Berutowicza w lipcu 1956 roku. Na pierwszym planie od lewej: prof. F. Longchamps, prof. Adam Chelmoński senior, prof. Karol Cincio

3. Były kłopoty z kierunkiem administracyjnym. Trzeba było odpowiedzieć na pytania: czy poprzestać na studiach zawodowych (miejscowych, zamiejscowych), czy otworzyć także magisterskie; czy stosować tryb dwustopniowy, czy jednolity; czy obok zaocznych udostępnić także dzienne; czy wprowadzić program administracji gospodarczej, czy też ogólnej, czy raczej program kompromisowy; czy może zrezygnować ze studiów administracyjnych magisterskich i przewidzieć specjalizację administracyjną w zakresie studiów prawnych (która istniała w niezłym programie 4-letnim z lat czterdziestych). Na Wydziale był i jest klimat sprzyjający studiom administracyjnym. Niemalże absolwentów, którzy je ukończyli, wyróżnia się nie tylko w dziedzinie administracji państwowej. W lipcu 1969 r. przyjmowaliśmy kandydatów na I rok ZSA-tryb studiów dziennych. W dniu 3 IV 1971 r. został przedstawiony wniosek Wydziału o przekształcenie tego Studium w czteroletnie Studium Stacjonarne Administracji z magisterium w zakresie administracji. W związku z tym w dniu 4 I 1972 r. nastąpiło pierwsze ministerialne zatwierdzenie organizacji dziennych studiów administracyjnych magisterskich, dwuletnich. W dniach 3-10 VII 1972 r. przyjmowaliśmy kandydatów na I rok tych studiów. Należałoby jednak powiedzieć, że rozwijany program tychże studiów, mimo ich znacznego dorobku, nie osiągnął do dziś dnia ujęcia takiego, które by pozwoliło podnieść wartość tytułu magistra administracji. Bez dopuszczenia go przynajmniej do aplikacji arbitrażowej będzie nadal odczuwane upośledzenie go i niejedyn student i absolwent studiów, o których mowa, będzie się ubiegał o magisterium prawa. Jest to sprawa ważna, wymagająca należytego, z pomocą resortową (może i poselską), ujęcia ustawowego.

Pośród różnych form kształcenia wyższego szczególnie wartość ma — wymagająca wysiłku badawczego i pisarskiego — praca magisterska, przygotowywana w zakresie proseminarium i seminarium z danego przedmiotu. Była ona nieraz wraz z egzaminem magisterskim przedmiotem uwagi Rady Wydziału. Wchodziły w grę tematy prac, składniki oceny referenta i koreferenta (niekiedy skłonności do podwyższania ocen), dziekańskie przewodnictwo komisji egzaminacyjnej (wyjątkowo instytutowe), liczba seminarzystów. W dniu 9 III 1965 r. odbyła się konferencja naukowo-dydaktyczna Wydziału na temat celu i metod proseminarium, seminarium i pracy magisterskiej. W dniu 1 VII 1966 r. została podjęta uchwała Rady Wydziału zawierająca zasady prowadzenia proseminariów, seminariów, kierowania pracami magisterskimi oraz oceny egzaminów magisterskich. Była też konferencja mająca za przedmiot współpracę Wydziału z zakładami pracy i ulepszanie dydaktyki na studiach zaocznych (8 IV 1970 r.). Zasady uchwalone w 1966 r. nie straciły na znaczeniu, choć różne zmiany po tej dacie, utrudniające proces nauczania, nie sprzyjały należytemu stosowaniu uchwały. Gdy w seminarium uczestniczyło ponad 12 osób, kierowanie ich pracami bywało niemożliwe. Przy przekroczeniu dwudziestki owo kierowanie traci charakter seminaryjny, maleją wymagania pracy magisterskiej, upada jej rola w studiach i w życiu. Usuwaniu tych trudności sprzyja m. in. udział starszych adiunktów w prowadzeniu seminariów. Cenna jest też ich pomoc w przeprowadzaniu egzaminów studentów. tej trudnej, nieradko, jak ktoś zauważył, galerniczej pracy. Udziałowi adiunkta w pracy naukowej, dydaktycznej i wychowawczej poświęcono osobne obrady na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 30 V 1978 r.

4. Na długiej drodze do pełnej profesury występują: doktorat i habilitacja, te święte, jak kiedyś powiedziano, sprawy uniwersyteckie. Wrocławski Wydział Prawa i Administracji ma uprawnienie do nadawania obydwu stopni naukowych — doktora i doktora habilitowanego, obejmujące nauki prawne. Są zbieżne i rozbieżne ujęcia nadawanych stopni naukowych, ich nazw i znaczeń, w starych i młodych uniwersytetach wielu krajów. Trudne jest pojęcie tematu pracy w ogóle, ma wagę określenie przedmiotu rozprawy habilitacyjnej w odróżnieniu od doktorskiej. Gdy się go wybiera i myśli o metodzie, należałoby pamiętać, że prawo to też dyscyplina humanistyczna. Poszukujący tematu może się o tym dowiedzieć m. in. z głębokiej pracy prof. F. Longchamps pt. *Z problemów poznania prawa* (Wrocław 1968), która odsłania horyzonty tej wielkiej dziedziny z rzymskimi źródłami. Zapewne i na nią rozciąga się wskazanie innego znanego uczonego: zadaniem nauki jest nie tylko poznanie prawdy, ale i zwiększenie sumy ludzkiego szczęścia i zmniejszenie ludzkiego cierpienia. Nie mniej niż inny specjalista — dobry prawnik może realizować takie zadanie.

(dokończenie na str. 16)



Uroczysty obiad w czasie obchodów 25-lecia; od lewej: prof. Jerzy Falenciak, prof. Lesław Adam, prof. Józef Waśik

Fot. L. Wilczewska-Torbin

(ciąg dalszy ze str. 10)

W związku z przedwczesnymi kandydaturami i wnioskami o wszczęcie przewodu doktorskiego Rada Wydziału (zgodnie z rozp. Rady Ministrów z 8 II 1966 r. w sprawie warunków i trybu przeprowadzania przewodów doktorskich i habilitacyjnych, DZ.U. Nr 8, poz. 53, później zmienianym) w dniu 19 V 1967 r. uchwaliła zalecenie następujące: wraz z podaniem (i dokumentami), z należywym poparciem go, kandydat powinien przedłożyć plan pracy doktorskiej, szczegółowe jej tezy wraz z wykazem źródeł i literatury, artykuł związany z tematem pracy (lub inny), ogłoszony drukiem (lub co najmniej złożony w redakcji czasopisma). Kandydat z innego ośrodka powinien uzasadnić zamierzenie pisania pracy na Wydziale we Wrocławiu.

W późniejszych latach była rozważana możliwość prowadzenia określonych spraw z zakresu przewodu doktorskiego (zwłaszcza kandydatów spoza zespołu młodej kadry naukowej) przez jedną lub kilka komisji. Została też podjęta możliwie starannie uchwała Rady Wydziału, przewidująca przeprowadzanie obrony rozprawy doktorskiej przed komisją powołaną przez Radę Wydziału w określonym składzie (4 XI 1975 r.). W praktyce jednak zostało, inaczej niż na niektórych innych wydziałach, zachowane w całości postępowanie doktorskie na posiedzeniach Rady Wydziału. Wymagane jest wszelako opiniowanie prac — zarówno doktorskich, jak i habilitacyjnych — przez nasze rady instytutów (specjalizacyjnych) przed dopuszczeniem do właściwego postępowania. Przyczyniło się to do wzbogacenia działalności naukowej, jak również, choć nie zawsze, do podwyższenia poziomu prac. Nie przyniosło spodziewanych rezultatów powołanie studium doktoranckiego.

Do niezapomnianych działań związanych z rozważanym tematem należą też: konferencja naukowa Wydziału poświęcona zagadnieniom badań naukowych, w tym kierowaniu rozwojem młodej kadry i znaczeniu metody badań historycznych dla pracy naukowej prawników (w ujęciu J. Baszkiewicza, 13 V 1965); konferencja Wydziału mająca za przedmiot zagadnienia planowania badań naukowych (16 II 1967); seminarium historyczno-prawne młodej kadry, zorganizowane przez Podkomisję Rozwoju Młodej Kadry Naukowej (5 III 1968); sesja

naukowa młodej kadry, organizowana przez H. Szurgacza przy współdziałaniu PRMKN (3 XII 1970); ukazanie się pierwszego tomu „Przeglądu Prawa i Administracji“ (11 XII 1971).

Według ujęcia ustawowego (zasadniczego) rozprawa doktorska powinna zawierać samodzielne rozwiązanie przez autora zagadnienia naukowego (np. takiego, jak znaczenie wieku przy zawarciu małżeństwa) i wykazywać jego ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej. Autorskie sformułowania zagadnień były nierzadko dyskutowane i poprawiane. Rozprawa habilitacyjna, według zasadniczej postaci, powinna stanowić poważny wkład kandydata w rozwój określonej dziedziny nauki lub dyscypliny naukowej (np. wkład w rozprawie mającej za przedmiot winę jako przesłankę odpowiedzialności cywilnej). Zwłaszcza w rozprawie habilitacyjnej trzeba uwzględnić materiały porównawczych, czego w niektórych wypadkach, w skali krajowej, brakowało. Projekt ustawy o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych z ostatniego czasu przewiduje, że rozprawę habilitacyjną, w zasadniczej jej postaci, powinno stanowić specjalnie napisane dzieło (opublikowane w całości lub zasadniczej części).

Znawcy rzeczy wiedzą, jakiego wysiłku wymaga pisanie, jakiego trudu ocena prac, jakiego czasu — opieka o różnym charakterze w okresie ich powstawania i pisania. Przy jednym z zamierzonych przewodów pojawiły się w czasie obrad zastrzeżenia m. in. natury moralnej. Zostało wówczas złożone oświadczenie dziekańskie: ochrona wspólnego dobra, poziomu moralnego i imienia fakultetu jest obowiązkiem każdego z nas. Trzeba wszelako pamiętać również o ochronie jednostki, o sposobie stwierdzania możliwego jej przewinienia zgodnie z procedurą i zwyczajem uniwersyteckim, o drodze od kierownika katedry do dziekana i rektora (19 I 1968). Właściwe postępowanie wyjaśniające w tej sprawie nie potwierdziło owych zastrzeżeń.

Znaczna jest liczba wyróżniających się rozpraw doktorskich z minionych dziesiątków lat. Zostały one nagrodzone na konkursach krajowych i opublikowane, zachowując znaczenie w literaturze przedmiotu. Doro-

bek fakultetu obejmuje też cenne rozprawy habilitacyjne, mające trwałe miejsce w nauce polskiej i znane za granicą. Wszakże po latach sześćdziesiątych, po kilkunastu zakończonych wówczas habilitacjach, przyszły z różnych powodów lata chude. Z przyjemnością można zauważyć, że zarysował się początek zmiany na lepsze i, jeśli nie będzie zakłóceń, należy się spodziewać nowych prac habilitacyjnych. Sprzyja im uchwała Rady Wydziału z 3 V 1982 r., zawierająca zalecenia w sprawie opieki nad rozwojem młodej kadry naukowej (z określeniem obowiązków dyrektora instytutu, kierownika zakładu, promotora, opiekuna). Można by się zastanowić nad skróceniem dość ciężkiej procedury dochodzenia do stopni naukowych. Za dużo celebrowania wymaga zwłaszcza uzyskiwanie stopnia doktora. Niekiedy wpływa to niekorzystnie na dalszą drogę naukową, która mogłaby być przedmiotem osobnego rozważania. Dużo czasu pochłaniają funkcje opiekunów młodej kadry, ich opinie, recenzje (także prac z innych ośrodków). Szerokiego zakresu opieki wymaga terminowanie naukowe dzisiejszego młodego pokolenia.

Postacie utworów, jakimi są rozprawy doktorskie, habilitacyjne i prace pisane później, monografie profesorskie (w rozumieniu przepisów obowiązujących i projektowanych), ich wymagania, stopnie naukowe i tytuły naukowe — polskie w porównaniu z obcymi — to sprawy, których mądre regulowanie i prowadzenie jest podporą rozwoju nauki.

5. Warto oddać się studiom na Wydziale Prawa i Administracji, w szczególności badaniom zagadnień: życia i zdrowia, rodziny, mieszkania, szkoły, pracy, wolności, osobowości (człowieka, jednostki organizacyjnej), obowiązku i prawa, własności (społecznej, indywidualnej), odpowiedzialności i odszkodowania, umowy, decyzji administracyjnej, stosunku prawnego i wielu innych spraw. Zaprzatają one w życiu codziennym głowy milionów ludzi od ich poczęcia do śmierci (z testamentem lub bez niego). Występują one w ujęciach współczesnych ustaw, umów międzynarodowych, w ich zastosowaniach w krajach socjalistycznych i kapitalistycznych. Ileż tu możliwości dla tych, którzy podejmą owo zadanie nauki, obejmujące nie tylko poznanie prawdy.